

KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Września. — Rok 1837.
Sobota.

N^o 259.

Jutro, Ś. Remigjusz.
N. MARJA Rożańcowa.

Dnia onegdajszego przy otwarciu rocznem kursu nauk *Akademji Rzymsko-Katolickiej*, w kościele XX. Franciszkanów, odprawił pontyfikalnie Mszę ś. JW. JX. Pawłowski Biskup Płocki, przy towarzyszeniu licznej orkiestry, a to w obec Dostojeznego Arcybiskupa i Metropolity Warsz., otoczonego Prałatami i Kanonikami Warsz., tudzież JW. Jenerała Lejt. Gołówna Dyrektora głów. prezyd. w Kom. Rządowej Spraw Wewnę. Ducho. i Oświecenia Publ. troskliwego z Ojcowską czułością iak o wszystkie Szkoły krajowe tak szczególniej o Szkołę Akademieczną, JW. Jenerała Okaniewa, JWW. Radzców Stanu Szaniawskiego, Radezniego, Korzłowskiego i wszystkich Członków Rady wychowania publicznego. Na tejże Mszy ś. znajdowali się wszyscy Professorowie Akademji w togaach sobie właściwych i wszyscy Alumnii w ubiorze kościelnym. Po odśpiewaniu przez JW. Celebrańsa Modlitwy za N. Cesarza i Króla MIKOŁAJA Igo, wszystkie Osoby udały się do sali posiedzeń, gdzie JW. JX. Ossoliński Rektor Akademji, odczytał sprawozdanie zdobytego kursu przeszłorocznego, i w końcu swoje go głosn zupełną wdzięczność dla Najjaśniejszego Fundatora Akademji, wyrażającego z całą mocą swej powagi i energii, wystawił pobudki iakie skłaniać mają młodzież Akademicką do korzystania z nauk obszernych i potrzebnych w stanie Duchownym, wspaniałomyślnym darem Najmiłościszego MONARCHY zaprowadzonych i utrzymywanych. Po tym głosie wszyscy obecni udali się do Orotorjum Akademickiego, gdzie JW. JX. Arcybiskup Warsz. pontyfikalnie ubrany, głośno odmówił ze wszystkiemi Professorami i Alumnami hymn *Veni Creator*, i udzielił swoje Arcy-Pasterskie błogosławieństwo, tak nauki dawającym, iako i młodzieńcom z nauk owoce

zbawienne dla swojego serca i rozumu odnosić mającym. J na tym niniejszy uroczysty obrzęd Akademicki zakończony został.

Stroskany Mąż z dziećmi po ś. p. z Karbonier Nadełdy *Aurelio*, zmarłej w wieku życia lat 21, zaprasza przyjaciół i znaiomych na exportację ciała dziś a godz. 5 z połud. z Żoliborza w Cytadelli na smętarz Powązkowski. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla Wdowy z 3giem dzieci od X. C. złożono złp. 5. — Wyszło z druku 2gie wydanie znacznie powiększone dzieła, o porządkach architektonicznych przez Henryka *Marloni* Budowniczego rządu: z 66 tablicami i osobnym kaikiem ozdób architektonicznych. Dostać można w Składzie papieru *A. Dall Trozzo* i w składzie papieru Jeziorny przy ulicy Wierzbowej u *A. Zalewskiego*. — Nr 36 *Magazynu Powsz.* wyszedł z druku i zawiera: *Ludwik Sty*, *Król francu:* z ryciną; *Autórowie paryzey*; *Wiadomości bibliograficzne*; *Upsal zryc.* Nr 37 jest pod prassą. — W wczorajszem ciągnięciu Loterji licz: znowo wygrano w kantorze *P. Manasse*, *Extrakt determinowany* na Numer 84, złp. 5360. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Starej Romantycze* JP. *Kudlicz*, JPani *Kostecka* i JP. *Rogusławski*; a po *Nowym roku* 2 kroć JPanna *Werowska* i JP. *Panczykowski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. 19 gr. 19. Listy zastawne zł. od 96 gr. 25 do 97; wartość kuponu zł. 1 gr. 2 1/3.

Niemcy. — Do *Berlina* przyjechał Xiążę *Mikołaj Trubeckoj*, a Xiążę *Teodor Galiczyń* przejeżdżał przez to miasto do *Kassel*. Dozór szpitalu miłosierdzia w temże mieście zbija pogłoskę, iakoby między tamiecznemi pacjentami zjawiła się zaraza — *Arnjia pruska* na 8 dni włożyła żałobę po śmierci Xięcia *Karola Meklembursko-strelie*. Ciało zmarłego zostało

odprowadzono do *Mirowa*, do rodzinnego grobowca tego xięcia. — Cesarz *Austrjacki* przesłał Elektorowi i spótrejentowi *Heskiemu* wielki krzyż węgierskiego orderu *S. Stefana*. — Sławny Hydraulik angielski *Klarck* znajduje się w *Pessce* dla ułożenia planu względem zbudowania w tem mieście stałego mostu na *Dunaju*.

Francja. — Rządy francuzki i angielski obopólnie wyznaczili komisję dla postanowienia granicy co do połowu ostryg w Normandji, dla rybaków z obu krajów. Kommissja ta zasiada w *Granwil*. — Pośet Cesarz Rosyjski 17 b. m. miał posłuchanie u Króla w *S. Klu*. Naza jutrz przybył Król do stolicy celem odbycia przeglądu 2go linowego i 19golekkiego pułków, która wkrótce zmienią załogę. Po paradyzie rozdał Monarcha kilka orderów legji honoru, a potem przyjmował wszystkich officerów wszelkiego stopnia. W końcu przedstawiono Królowi, Królowej i Xiężniczce *Adelajdzie* Xięcia *Alexandra* Wirtemberskiego i jego brata. Tenże Xięże obiadował z rodziną Królewską 19 b. m. w *S. Klu*, w towarzystwie Pośta angielskiego, tudzież syna *Tipo Saiba*, Jenerała *Sebastjani* i Marszałka *Zerar*. — 23go b. m. miał się Król udać na 8 dni do *Kapicn*, a na jego powrót odłożono zaślubiny Królewnej *Marji* z Xięciem Wirtemberskim. Młoda para po zawarciu małżeństwa przeniesie się do zamku *Fantazja*. — Królewicz *Xię Nemar* w nocy 13 b. m. przybył do *Bony*, i wkrótce zwiedził obozy, warownie i szpitale. Jenerał *Damremą* przedsięwziął rekognoskowanie na czele 2,500 piechoty, nieco jazdy i artylerji, aż za drugą stronę wąwozu *Raj il Aba* o 12 mil od *Konstantyny*. Za wyjściem z wąwozu zaszła utarczka z jazdą *Beia*, która musiała się cofnąć, zostawiając 2 zabitych. U jednego znaleziono broń bardzo piękną. Między pokoleniami na wschodniej stronie *Algieru* dały się postrzedz niejakie nieprzyjacielskie zamiary, przezto wysłano tamteż wojsko. Obawiają się także rozruchów w

Bużji za wyruszeniem armji przeciw *Achmetowi*. — Przypomną sobie Czytelnicy, że Marszałek *Klozel* nie w najlepszym świetle wystawił postępowanie 62go pułku w czasie jego wyprawy do *Konstantyny*; teraz ogłosiło ministerstwo wojny, iż po roztrząsaniu tej sprawy, przekonało się o zupełnej karności wyż wspomnianego pułku przez ciąg całej wyprawy. — W *Angulom* przyszło do niejakich rozruchów, lecz prędko je przytłumiono.

Anglja. — Admirał *Stopford* po krótkim tylko pobycie w porcie genueńskim, zamierzył odpłynąć do okolic *Tunetu*, dla uważania poruszeń flot francuzkiej i tureckiej. — W *Boluwji* w Ameryce, zabroniono na 5 lat wywozu *chiny*, z powodu że roślina ta skutkiem częstego używania prawie w tym kraju jest wyniszczoną. — Król *Belgicki* 17 b. m. odbył przegląd jazdy Królewskiej gwardji, następnie w towarzystwie Królowej udał się do *Ramsgat* dla przewiezienia się do *Ostendy*. — Lordowi *Melburn* przedstawiono zażalenie, iż Ministerstwo zaniedbało wojsko i marynarkę. — Cholera na wyspie *Malcie* prawie zupełnie ustąpiła, ale za to panuje na wyspie *Gozzo*. — Z *Bombaj* donoszą ogwałtownej burzy, która tamże stała się przyczyną szkód bardzo znacznych, 18 statków i 100 batów zatonięto w czasie jej krótkiego przechodu.

Hiszpanja. — Rozporządzeniem Królewskim z dnia 11 b. m., Madryt znowu jest ogłoszony w stanie oblężenia, albowiem korpus *Karlistowski* ukazał się o pół mili. Przybycie *Erspartera* na czele swojej dywizji do Madrytu, zmusiło jednak nieprzyjaciela cofnąć się do *Arandy*. Spokojność w nieczem nie jest przerwana. — Korteżom przedstawiono wniosek, aby Hiszpanie którzy się znajdują za granicą i dotychczas jeszcze nie złożyli przysięgi ustawie z r. 1812, byli pozbawieni prawa obywatelstwa. — Władza w Madrycie bardzo jest czynną paszportów już mniej się udziela, jednakże emigracja trwa ciągle, nawet znany *Munioz*

niał uciec do Francji. — Obawiają się aby *Kabrera* nie ruszył do Andaluzji, co by zmusiło *Espartera* do wystąpienia za nim do 7000 wojska. — Urzędnicy i znaczna część mieszkanców uchronili się z Kuensy do Madrytu. — Karlici zaiegają wszelkie przystępy do stolicy i żądają się zamierzać przeszkodzić Królowej ucieczkę do *Badajoz*; mimo to Kortezy zajmują się tylko kwestjami względem utrzymania czy obalenia nowego ministerstwa, jakby to mogło ich ocalić od zguby. — O ostatniej polityce pod *Andoain* jeszcze donoszą: *Izabellisci* byli by odparci aż do bram *S. Sebastjanu*, gdyby żołnierze z marynarki angielskiej nie zajęli posterunku przy *Hernani*. Prawie dwie trzecie posłtkowego korpusu angielskiego zginęły przy tej rzezi. Stratę *Izabellistów* liczą na 1000 ludzi. — Choroba w *Badaj* z Katalonji nie jest ani zarazą, ani żółtą febrą, ale tylko cholera. — Niektórzy utrzymują, że *Don Karol* postanowił oddać Królowej wyspę *Kuba*, skoro stanie się panem stolicy. Zresztą dotychczas zamysła on tylko zdobyć *Andaluzję*, gdzie go czekają zapasy nagromadzone przez rząd Królowej. — Stan prowincji jest prawdziwie opłakany, rabunki tak się posunęły, że nawet eskorty po 150 ludzi nie mogą wydołać przeciw napadom; jeśli to dłuższej potrwa, tedy *Madryt* dozna dotkliwszego głodu niż roku 1810.

Portugalia. — Cała iazda zostająca pod rozkazami *Bomfina* miała przejść na stronę *Marszałka Saldanhi*. — Angielski statek *Manchester* opuszczając port *Lisboński*, słyszał w tej stolicy strzały armatnie, sądzą że to jest oznajmienie o pośogu *Donny Marii*. — Układy między *Baronem Bomfin* a *Marszałkiem Saldanha* nie doszły do skutku.

Włochy. — Król *Neapolitański* w tych dniach odbył przegląd 4,000 gwardji narod. — *Wezujunus* gotuje się do wybuchu, który po tak długim spoczynku pewno będzie okazał się. W noc czesto można już widzieć ogniste słupy, które z łoskotem buchają z jego wnętrzości.

— *Messyna* dotąd nie została nawiedzoną chorobą, lubo w całej okolicy ta choroba grassnie z nadzwyczajną gwałtownością.

Turcja. — Wice-Król Egiptu okazał się skłonny większy opłacać haracz Sultanowi, gdyby tenże zostawił *Ibrahimowi* Baszy *Egipt* i *Syryję*, gdy zaś temu odmówiono, przeto układy zostały przzerwane. — Flotta turecka miała już odpłynąć z *Tunetu*. — Żaraza posunęła się w *Serwji* aż do granicy węgierskiej; ze strony Austrii wzmocniono kordon zdrowia. — *Margrabia D'Eirag* pierwszy Sekretarz legacyjny przy poselstwie francuzkiem, odjeżdżając z *Stambułu* miał posłuchanie u Sultana, i przy tej okoliczności otrzymał od tegoż w podarunku kosztowną tabakierkę brylantami wysadzaną.

Rozmaitości. — Gdy *Panna Elsler* teraz po powrocie z Niemiec Iszy raz występowała w *Paryżu* w balacie *liuzja*, nadzwyczajny zrmot oklasków rozległ się, za podniesieniem zastony gazowej. Taniec *Panny Fanni* ma swój szczególny charakter, odróżniający ją od innych tancerek; nie jest to ów eteryczny, niewinny wdziek *Panny Taljoni*, jest to coś ludzkiego, bardziej zalecającego się zmysłom. *Panna Taljoni* buja jak duch pośród owych przezroczystych obłoków z białego muslinu, któremi tak chętnie się obwiązuje, jest ona podobną do isłoty napowietrznej pod której nogami ledwo uchyla się kielich kwiatu, gdy tymczasem *Fanni Elsler* przypomina nam muzykę *Terpsykorę* z swoim biskajskim tamburym, ze swoją złotolita tuniką. Kiedy ona ramiona ma wstecz wygina i towarzyszy swoim krokom harmonijnemi kastanietami, zdaje się że to jeden z piękných posagów w *Herkulanum* i *Pompei* biało wyzieraających z czarnego gruntu. Taniec, w rzeczy samej, nie ma innego celu, jak w powabnych postawach okazywać piękne kształty i rozwinąć przed okiem przyjemne linje, jest to niemy rytm, muzyka dla oka widzialna. Taniec mało zda się do wydania metafizycznych myśli, on tylko wyraża namigłności. *Panna Fanni Elsler* doskonale

rozumiała tę prawdę. Ona więcej śmiała niż inne tancerki, wprowadziła na scenę *Kaczucę* bez ujęcia jej nic z jej rodzinnej piękności. Ona tańczyła całym swoim ciałem, od wierzchu włosów, aż do palców nóg. — *Paganini* od kilku tygodni znowu jest w Paryżu, lecz mimo swojego ogromnego majątku żyje na osobności i rzadko gdzie wychodzi.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Berg Jenerat z Woźniesieńska; X. Wołkońska Zofia Jeneratowa z Rossji; Cielecki Jgna: Oby: z Pułtyska; Zarodowski Hen: Oby: z Białegostoku.

DONIESIENIA.

W Warszawie przy ulicy Podwałe pod Nr 522, odbędzie się w dniu 21 Września/3 Października r. b. o godzinie 10 z rana publiczna Licytacja na prawie zajęte ruchomości, mianowicie: Obrazy w ramach złoconych, Lustra w ramach złoconych, Szafy ieszionowe, Serwantka z szkłem, Łóżka, Kanapy, Szafy do sukien, t. p. które to Ruchomości więcej dailemu za gotowe pieniądze przez publiczną licytację sprzedane zostaną. *E. Marjowski* Komor.

Amatorów polowania ostrzegaw, aby od daty dzisiejszej, nieważyli się pod żadenym względem Połować na Terrytorjum Dóbr Wyżulek, w przeciwnym razie sami sobie winę przypiszą iż Furze i Psy utracą, nadto i nieprzyjemności doznać mogą; gdyż Włóścianie mają przyręczone wynagrodzenie pieniężne za ujęcie tak broni jak i psa. Warszawa d. 17/29 Września 1837. Rządca Dóbr J. Nieniewski.

Skopów 600, w dobrym gatunku, od 121 Zch do 4ch z warunkiem ażeby były zdrowe i zdadne do hodowania; kto takowe ma częściowo lub ogółem do sprzedania; niech się zgłosi pod Nr 2647, przy ulicy Marjensstadt, do Schultza pod Łabędziem na 2m piętrze od frontu.

Dnia 27 b. m. przechodząc ulicą Sgo Jana na przeciw Kościoła Farnego, zgubiono zł: 200 w papierach które nawet uszkodzowanego własnością nie były, uprasza się poezciwego znalazcę o zwrócenie takowych pod Nr 453/6, przy ulicy Seuatoriskiej, gdzie prócz najczulszego podziękowania stosowną nagrodę otrzyma. W. K.

Zmocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernji Mazowieckiej z dnia 11/23 Września r. b. ruchomości do pozostałości niegdy Wiktorji z Hollich Brodzińskiej po s. p. Ka-

zimierzu Brodzińskim Professorze pozostałej Wdowcy należącej, jako to: Fortepjan mahoniowy, zupełnie nowy, o 6ciu i pół oktawach, fabryki P. Märling, Meble, Suknie, Bielizna, Pościel, t. p. ruchomości w dniu 2 i 4 Października 1837 roku, oraz w dniach następnych, zawsze od godziny 3 z południa przez publiczną Licytację sprzedane będą w domu przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1251, w dziedzińcu na dule. *Xawery Józefowicz* Reient.

Przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814, w domu Wolfa Rozenberga, zgubił Jakób Kunarski 215 złp., to jest 4 papierki po zł: 50 i 3 Papierki 5cilo złotych. Kto takowe odda pod Nr 1819, przy ulicy Franciszkańskiej, otrzyma zł: 60 nagrody.



Cztery Konie, razem lub para wbar;dzo porządny Krakowski zaprzęgu, z dobrym Pojazdem lub Bryką, każdego czasu wynajęć można na spacery lub w podróż. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 725, na 2m piętrze.



Suczka cała tarantowata, z ostrzyżonemi uszami, rasy Buńskiej, rzadko teraz w mieście widzianej, powtórnie zginięła we Wtorek dnia 19 b. m. i r. zrana z domu Nr 497 Lit: A. kto by więc widział o niej gdzie się znajduje, uprasza się aby dać znać do bandu H. Emie pod filarami, przy ulicy Miodowej za wynagrodzeniem łatygi, ten zaś kto by ją sobie przywłaszczył, przagnął, niechaj ją wypuści na wolność dla uniknięcia wzajemnej nieprzyjemności.

Wczoraj wyciągnięte Nra 73.—59.—34.—28.—84. Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 10. TEATR WIELKI. Jutro 2gi raz *Bandyta*. 22 raz *Strygoczkowie*.

TEATR ROMANTYCZNY. Jutro na żądanie *Mirandolina*. *Zachód słońca*.

ORKIESTRA WROCŁ: dziś na Wiejskiej kawie. Jutro na Poznań od 11ej do 2ej w połudn.; i powtórnie od 4 do półna w Ogrodzie Unrua, z Popurri i Faworkiem.

Dziś w wieczór, w Śawiarni przy rogu ulicy Białskiej i Tróbackiego Nr 600, pierwszy raz nowy SERSTET przez *Kurzątkowskiego*, odegra CO KTO LUBI.

Dziś w Śawiarni Literackiej przy ulicy Trebackiej na przeciw domu pod Satornem, grać będzie KVAR-TET bez żadnego wymagania od Gości; tamże Jostac można świeżego POŁOZU GARNUSZKOWEGO.

Dziś kończy się pienomcrata kwartalna na Kurjera Warszawskiego.